KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Października. — Rok 1840. Środa.

№ 266.

Jutro, Ś. Brygida. Wsch: sł: g. 6, m. 27; zach: g. 5, m. 33.

Wczoraj na pokoiach zamkowych przedstawieni byli JO. Feldmarszałkowi Xięciu Warszawskiemu Namiestnikowi Król:, Urzędnicy wszelkich wydziałów udarowani teraz orderami i nagrodami przez N. PANA.

W Nrze 39tym *Tygodnika Rolniczo-Technologicznego* między innemi, znajduie się: Niektóre uwagi o wychowie koni. O pociąganiu wapnem drzew owocow: i wytępianiu gąsienic agrestowych. — Po examinie d. 18 b. m. z uczniów szkoły męz: Wyz: Mojż: pod N. 2165 przy ulicy Bonifraters:, odebrali nagrodę: Z kl. Iej, Hartstejn Chaim; Gliksland Szmul; Blumenthal Szymon. Z kl. IIej, Koral Izrael; Borman Moszek. Na pochwałę zasłużyło: 6ciu w kl. I, a 5ciu w kl. IIej. Z uczniów szkoły męzk: pod N. 157 na Pradze, odebrali nagrodę z kl. Iej, Piwnica Lewek; Młynek Jankiel; Kranzenblum Izrael. Z kl. IIej, Funk Izrael; Fejrtag Hersz; Dancygier Szlama. Pochwałę otrzymało 7miu w kl. Iej, a 2ch w kl. IIej. Z uczennic szkoły żeńsk: pod N. 2248 przy ulicy Nalewki, odebrały nagrodę: z kl. Iej, Hassfeld Rebeka; Izaaksohn Tekla; Borowska Felicja; Bergholc Marjanna. Z kl. IIej, Kohn Hanna; Rozenfeld Esterka; Luxemberg Gelle. Pochwałę otrzymało 6 w klassie Iej, i 6 w klassie IIej. — W składzie papieru *Giwartowskiego* i komp. przy ulicy Miodowej, sprzedaie się nowo wyszła gra towarzyska *Bombardowanie fortecy.* Do tej gry wchodzić może najmniej 3, a najwięcej 15 osób, i znaleść w niej na kilka godzin przyiemną zabawkę. Cena exemplarza z wielu kolorowanych i kartonowanych rycin z kościami i opisem w ięzykach polskim i francuzkim, złp. 8. W tymże składzie dostać ieszcze można *Loteryjki ieograficznej*, gry równie bawiącej iako i nauczaiącej; tudzież innej gry pod nazwą *Wielkie polowanie.* — Wczoraj w Reda: Kurjera złożono zł. 5 dla Dobroczynności, od Kucharki Konstancji, za to, iż maiąc dozór nad gospodarstwem, w Niedzielę opuściła dom o godz: 5tej wieczorem i nie wróciła aż nazaiutrz o 9tej z rana, oraz za kilkakrotne nienocowanie w domu. — Ktoby sobie życzył brać lekcje *Języków polskiego* i *francuzkiego* z ich *Literaturą*, tudzież zasad *Matematyki*, za cenę umiarkowaną i z prędkim pożytkiem, u Nauczyciela upoważnionego od Rządu i maiącego zaszczyt być znanym w Warszawie; niechaj raczy zgłosić się do Księgarni Pana Sennewalda przy ulicy Miodowej, gdzie poważnie bliższą wiadomość o osobie i mieszkaniu podaiącego. — Wyszedł *Mazur*, skomponowany na pjanofor: i ofiarowany JWnej Jen: Łucji *Słubickiej*, przez A. *Migatulskiego;* nabyć go można we wszystkich Składach muzycznych. — O Panu *Ghys* (Gis) Wirtuozie, daiącym dziś Koncert na skrzypcach w Wielkim Teatrze, znajduie się obszerna wiadomość w wczorajszej *Gazecie Codziennej.* Do przyznanych zalet temu Artyście, dodaiem, iż w ostatnim Nrze *Gazety muzycznej*, iest dowodzenie, że P. *Gis* iako *Skrzypek*, zajmuie pierwsze miejsce po *Berjocie.* — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Precjozie* przywołani, JPani *Chobrzyńska* i JP. *Komorowski.* — Kurs wczorajszy: Dukaty holen: zł. od 19 gr. 15 do 19 gr. 16. Listy zastawne zł. od 95 gr. $7\frac{1}{2}$ do 95 gr. 15. Listy zastaw: nowe zł. od 95 do 95 gr. 10; kupon zł. 1 gr. $4\frac{2}{3}$.

Z *Petersburga* 13 (25) Wrześ:.— Prezes Wileńskiej Medyko-Chirurgicz: Akademii, Rzeczywisty Radca Stanu *Kuczkowski*, uwolniony został na własne żądanie, zupełnie od służby.— D. 8go z. m. z powodu uroczystego wjazdu do stolicy N. CESARZOWEJ Jmci, z dostojną Narzeczoną J. C. W. CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU, otworzoną została, staraniem władzy Opiekuń: domu *Demidowa* Opieki nad pracuiącemi, nowa sala dla udzielenia żywności ubogim, w części miasta, zwanej *Stroną Petersburgską.* — 28go z. m. Członek Rzymsko-katolickiego Duchownego Kollegjum, Infułat Szydłowski, Kano-

nik Katedr: Żmudzki, JX. Jan *Gintyłło*, mianowany Biskupem Sufraganem Dyecezji Żmudzkiej. — W nagrodę poświadczonej przez Zwierzchność, szczególnie gorliwej służby, Wołyński Gubernijalny Marszałek Szlachty, Szambelan Hrabia *Iliński*, mianowany Radcą Stanu, co nie ma służyć za wzór dla innych.

Anglja. — Trzech Xżąt *Hohenlohe* bawi z odwiedzinami u Królowej w *Windsorze.* — Dwór przywdział żałobę do 18go b. m., z powodu śmierci Królewny *Augusty.* Zgasła rozporządziła w testamencie, aby iej pogrzeb odbył się iak najskromniej. — 26go z. m. głoszono w *Londynie*, iakoby Sułtan przyiął warunki Wice-Króla *Egiptu* i postanowił załatwić z nim sprawę drogą pokoiu. — Donoszą z *Ameryki* że spokojność w *Mexyku* iest przywróconą.

Francja. — Adwokat Xcia Ludwika *Bonapartego*, P. *Berjer*, postanowił nie usprawiedliwiać postępku Xcia w *Bułoń*, ale dowieść, iż żaden Sąd we Francji nie iest mocen sądzić Xcia z krwi monarszej, iak to Pan *Thiers* sam oświadczył, gdy pojmano Xżnę *Berri.* — Marszałek *Makdonald* Xżę Tarentu, rozstał się z tym światem 24go z. m. w swoich dobrach, przeżywszy lat 76. — Chemik *Raspail* ogłosił w pismach, że iest zupełnie *przekonany o niewinności* Pani *Lafarge* (Lafarż), i powstaie przeciw sprawozdaniu Pana *Orfila*, nazywaiąc ie *mylnem!* — Marszałek *Valée* (Wale) przesłał depeszę telegraficzną z *Algieru* 21go z. m.: „Kazałem Jenerałowi *Changarnier* (Szangarnje) attakować obóz Kalifa *Ben Salem* nad *Ued Budeuau.* Nieprzyiaciel został do szczętu rozbity. 129 poległych kraiowców znaleźliśmy na placu bitwy; pojmano 17tu ieńców, 40 koni, 200 sztuk broni i kilka mułów. Z Francuzów ieden poległ, a 6ciu iest ranionych. W prowincji algierskiej trwa spokojność.” — Pisma ministerjalne są z sobą w sprzeczności względem doniesienia o wyieździe 4ch Konsulów z *Alexandrji*; Kurjer franc: zapewnia, że tylko Konsul ang: odpłynął do *Syrji.* — Pod *Metz* ma być utworzony obóz z 15,000 wojska. — Potwierdza się wiadomość, że Lord *Palmerston* wezwał Francję, aby wspólnie z Anglją starała się załatwić sprawę *hiszpańską.* P. *Thiers* miał iednak przygotować odpowiedź odmowną. — Kurjer *franc:* wątpi, aby wyprowadzenie koni z Niemiec było zakazanem, gdyż takie rozporządzenie byłoby podobnem do wypowiedzenia wojny. — 28go z. m. rozpoczął się przed sądem Izby Parów proces więźniów *bułońskich.* Xżę Ludwik *Napoleon* ukazał się w ubiorze czarnym; włosy i wąsy ma krótko strzyżone *a la Napoleon.* — Jenerał *Fririon* Dowódca domu Inwalidów, rozstał się z tym światem 25go z. m. — W *S. Etienne* miano odkryć podejrzane papiery spiskowych zamyślaiących Rząd obalić. — *Kabrera* znajduie się teraz w *Paryżu*, zkąd go wyślą w departament południowy.

Hiszpanja. — Junta *madrycka* ogłosiła następuiące żądania: Królowa ma wydać manifest z publiczną naganą byłych Ministrów; wszyscy znakomici dworzanie należący do stronnictwa reakcyjnego, maią być od dworu oddaleni; prawo o aiutamentach zostanie umorzone; teraźniejsze posiedzenia Kortezów zostaną odroczone, a nowe zagaione. Junta nie złoży broni, gdy te warunki spełnione nie będą. — Członkowie rządu tymczasowego *Grimaldi* i *Buszenthal* zostali zmuszeni do przyięcia dymisji. — 25go z. m. spodziewano się w *Madrycie* Królowej i Xcia *Witorji.* — Kapitaliści ofiarowali iuncie 500,000 realów na opędzenie potrzeb armji północnej. — *Nawarra* i *Biskaia* protestuią się przeciw Juncie; 40,000 Nawrczyków iest gotowych wziąść się do broni za Królową.

Turcja. — Korrespondent z *Alexandrji* pisze pod d. 7m z. m.: Wice-Król iest zupełnie przywrócony do zdrowia, i nigdy ieszcze nie zajmował się z taką gorliwością celem uskutecznienia uzbraiań. Pułki *Arabskie* przybyłe do *Egiptu*, odznaczaią się piękną postawą; iest to wojsko wyborowe. Konsulowie zamyślali *Alexandrję* opuścić. — *Kurjer franc:* mniema, że Admirał *Stopford* odpłynął do *Bejrutu*, dla zapobieżenia przedwczesnym krokom Komodora *Napier* (Napje). — Dzienniki opisuiąc przyięcie Admirałów *Stopford* i *Bandeiry* u *Mehmeda Alego*, zape-

wniaią, iż Wice-Król okazał im honory, iakby byli z nim *równi* w randze. — Przy brzegach *Alexandrji* nagromadzono mnóstwo materjałów woiennych; wątpią iednak, aby *Egipcjanie* mogli stawiać tak ważny opór marynarce europejskiej. — Wice-Król *Egiptu* prawie codzień w południe narzeka że iest chory, ale wieczorem iest zdrów zupełnie. — *Soliman* Basza Komendant *Bejrutu*, ogłosił brzegi *Syrji* w stanie oblężenia i zagroził karą śmierci wszelkim osobom, nawet cudzoziemcom, staraiącym się wznowić zawichrzenia przeciw władzy egipskiej. W liście do Konsula ang: Pana *Mooradzi*, radzi aby Konsul z swoiemi aientami *Syrję* opuścił. — Twierdza *Stolacz* w Hercegowinie została w sierpniu łupem płomieni; piorun uderzył w skład prochu, a gwałtowna explozja zniszczyła wszystko do koła. Rzecz dziwna, iż tenże skład prochu był iuż zagrożonym przez piorun w czasie iego transportu do *Stolacz*; statek na którym znajdowały się skrzynie prochu, został gwałtownie uszkodzonym przez błyskawicę, która wszakże tylko iedną skrzynię zapaliła.

Rozmaitości. — Dziennik angiel: obliczył, iż z angielskiego długu kraiowego możnaby każdą minutę upłynioną od pierwszego pobytu *Adama* w raiu dotychczas, okryć dollarem, a ieszczeby zostało wiele dollarów długu. Jnny dziennik angiels: przytacza za osobliwość, że niedawno zbudowany statek parowy, co do długości, szerokości i wysokości miał zupełnie miarę Arki *Noego*. — 20go z. m. umarł w *Berlinie* Doktor *Struve*, wynalazca sztucznych wód mineralnych. — Skrzypek *Prume* i Fortepjanista *Dreyszok* zabawią przez zimę w *Wiedniu*. — Syn Indyjskiego Monarchy *Typosahiba* a Wnuk *Hydra Alego*, żyie obecnie skromnie iak człowiek prywatny w *Berlinie*; iego Ojciec panował nad kraiem maiącym 4,600 mil kwadratowych. — W kantonię *Bern* skazano obrońcę na 25 fr. kary za to, iż 13 lat przedłużył proces; czy biedny Klient otrzymeł wynagrodzenie, niewiadomo. — Zamożna Dama w *Paryżu* zapisała 50,000 fr. na medale maiące być rozdawane uczniom celuiącym w sądownictwie, na medalach ma być wyciśnięte popiersie syna testatorki, który umarł po złożeniu świetnego examinu z nauki prawa. Król *Ludwik Filip* zatwierdził ten zapis. — Xżę *Grafton* ieden z najmożniejszych Lordów Anglji był zapalonym amatorem myśliwstwa. Pewnego dnia zgłosił się do niego Kandydat z prośbą o udzielenie mu w dobrach zawakowanego miejsca Pastora. „Nie mogę teraz Panu dać odpowiedzi, rzekł Xżę, ale proszę towarzyszyć mi iutro na polowanie." W chwili gdy sfora ruszyła zwierzynę, Xiążę ugrzązł w kałuży. „Zostań Jaśnie Oświecony Panie spokojnie," zawołał Kandydat; w okamgnieniu przesadził przez Pana i celnym strzałem ubił zwierzynę. „Takiego właśnie potrzebuię! zawołał *Grafton* ucieszony widokiem zdobyczy; ieszcze dziś możesz u mnie objąć posadę Pastora."— Nieuk słysząc, iż dobrze ślifowana soczewka (szkło), może powiększyć pchłę o 3 miljony razy, zawołał: „Pewno takie doświadczenie nie może odbyć się w pokoiu, gdyżby tak ogromnej pchły w nim nie zmieszczono." — Amerykanie zachęcaią dzieci do pilności w naukach pieniędzmi. W końcu roku szkolnego obliczaią się kreski każdego ucznia, i ile ma dobrych, tyle liczy się dla niego monet. Uczeń dostaie potem assygnację do sklepu, gdzie za swoie pilnością nabyte pieniądze, może sobie kupić scyzoryk, papier i t. p. Tym sposobem Uczeń może do szeląga obliczyć ile warta iego całoroczna pilność. — Pani *Lafarge* (Lafarż) otrzymała niedawno w więzieniu list następuiący od Anglika: „Pani, tylko 2 razy cię widziałem, dosyć, aby ci poświęcić moie serce; na przypadek (o czem wcale nie wątpię) gdy cię sąd uwolni, śmiem ofiarować ci moią rękę. Jestem bogaty, wprawdzie nie młody (57 lat), *ale kocham cię młodo;* iestem w stanie ofiarować ci życie przyiemne. Chcesz bawić w *Paryżu*, *Londynie*, *Neapolu* lub *Wiedniu*; wszystko mi iedno, gotów iestem zadosyć uczynić twoim życzeniom. Uważałbym się za szczęśliwego być mężem tej, którą cały świat pragnie widzieć! Pani, ieśli twoie serce iuż wolne od smutku

sprawionego ci przez twój nieszczęsny proces, proszę pamiętać o twoim *Robercie Smeatt.*"

SZARADA.

Gdy o czem *pierwsze drugie* i *trzecie* powiecie,
Widać, że to nie bardzo *drugie trzecie*, wiecie.
Niech nikt tegoż *drugiego z trzeciem* nie używa,
Gdzie nie iest przekonanym że rzecz iest prawdziwa.
Każdemu bowiem zawsze bardzo będzie miło
Kiedy na wiarę *wszystko* iego zasłużyło;
By więc toż *wszystko* tejże wiary nie straciło,
Trzeba strzedz, aby zawsze z prawdą zgodnem było.
Dla tego gdy na prośbę nie możesz się zgodzić,
Mów lepiej *czwarte*, niż masz przez twe
Wszystko zwodzić.

(Zeszła Szarada *Polecenie*).

Mam zaszczyt uwiadomić płeć żeńską, iż będąc upoważnioną od Rządu do utrzymywania Zakładu Krawieczyzny Damskiej, wykładam w Warszawie naukę doskonałego brania miary, rysunków i kroiu wszelkiego rodzaiu podług żurnali, tak sukien jako i innych ubiorów damskich, według najnowszej, gruntownej i łatwej metody; a że ta umieiętność nie tylko do główniejszych zalet, lecz i do ukształcenia kobiecego niezbędnie należy, więc mogę zapewnić, iż najusilniejszem staraniem moiem będzie, stać się prawdziwie w tym użyteczną tak dla Szanownych Pań iako i Rodziców Panien. Kurs całej nauki iest godzin 24 w dniach 12tu, i w tych każda osoba prawdziwą chęć maiąca, niezawodnie wyuczoną będzie. Smiem nadto twierdzić, że ieżeli Szanowne Panie w poprzednim czasie przez innych Nauczycieli po części w oczekiwaniach swoich zawiedzionemi zostały, zdolność moia, gorliwość i sumienność, zupełnie ich teraz wynagrodzi. Lekcje daię w mieszkaniu moiem Nro 1072, ulica Królewska, przy Kościele Ewangelickim obok trawniku w podwórzu w officynie prawej na dole, a to codziennie od godziny 1 do 6tej z południa. Szanowne interesantki chcące korzystać z tej nauki, raczą się tym rychlej zgłosić, że niezawodnie za 6 tygodni z Warszawy wyiadę. *T. Hirosz.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chwalibóg Prezes Sądu z Kielc; Augustynowicz Jan Referendarz Stanu z Galicji; Krasiński Win: Dzie: z Siemienic; Iżycki Józ. Dzie: z Krześlina; Górski Apoli: Dzie: z Komornik; Domański Jul: Dzie: z Suwałk; Dołbyszew Jenerał z Lublina; Milberg z Szczepankowa.

DONIESIENIA.

Przybywszy z zagranicy, mam zaszczyt donieść Szanownym Damom, że udzielam za bardzo umierną cenę LEKCJE BRANIA MIARY podług zupełnie nowej i łatwej metody, tak, że tym sposobem, w krótkim czasie gruntownie każdą suknię damską wykonać można. *W. Klingbeil,* przy ulicy Leszno pod Nr 675, w podwórzu w officynie po lewej ręce, na pierwszem piątrze mieszkaiący.

W przeieździe z Łęczny do Łowicza, zgubiony został PASZPORT rossyjski, Siergeia Karetnikowa; łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 477, w domu Boka, do Składu Rossyjskiego.

Podpisani założywszy upatentowaną fabrykę DROŻDZY prasowanych (Pfundhefe), maią zaszczyt donieść PP. Właścicielom Gorzelni i innych Zakładów, że fabryka ta już od roku iest w ruchu, zalecaiąc się doskonałością drożdży w każdej porze i czasie, których skutki tak dalece są doświadczone, iż w Gorzelnictwie i Pieczywie zapewniaią zezultat pożądany. Szanowne Osoby chcące nas zaszczycić swoiem zaufaniem, ieżeli z Prowincji, raczą się zgłosić franko pod Nr 1398 przy ulicy Marszałkowskiej. *Henryk Klawe et Anselm.*

Podaie się do publicznej wiadomości, iż w dniu 10 Października r. b. w Urzędzie Wójta Gminy Kozerki, w Powiecie Błońskim Obwodzie Warszawskim, odbędzie się licytacja na sprzedaż 110 sążni DRZEWA dębowego.



DOM murowany z Ogrodem spacerowym fruktowym i warzywnym, z Officyną, Stajniami, Wozownią, i zabudowaniami, maiący Osm Pokoi z Billardem, przy ulicy Warszawskiej Nr 324 w Lublinie, oraz z Blichem i Fabryką Swiec woskowych, po ś. p. Józefie Wejgart, z wolnej ręki iest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można w handlu Pryfkego przy ulicy Senatorskiej w Warsz:, tudzież od Właścicielki w Lublinie.

Dziedziczka Dóbr Czystejdębiny w Pcie Krasnostawskim Gubernji Lubelskiej położonych; nabywszy Dobra te, przyjęła obowiązek spłacenia za lat 4 legatów na złp. 46,000 bez procentu. Życzeniem iej iest legaty te teraz opłacić; ma honor przeto wezwać Szanownych Wierzycieli, aby dla porozumienia się z nią w tym interesie, z prawami iakie posiadaią, do tychże Dóbr zgłosili się.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Katarzyny Kieszkowskiej, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkułu 3.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 6.

TEATR WIELKI. Jutro 14ty raz *Lunatyczka* Beliniego.

Dziś pod No 568, przy ulicy Długiej, wprost Arsenału obok Kelichena Kupca, w nowo wyrestaurowanej Kawiarni, nowo przybyła familja *Noires,* grać i śpiewać będzie od godziny 6tej.

Dziś w Kawiarni w domu Dorantowicza przy ulicy Żabiej Nr 950, familja *Wintel Thap* grać i śpiewać będzie.

Jutro w handlu Majewskiego przy ulicy Bednarskiej Śniadanie: Comber bara:, Kaczka z roż:, Polędwica, Zrazy, Potrawa, Kotlety, Flaki z pulpeta:, Kurczęta i Raki.